Nr. 78 (Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem.) Lwów, czwartek 8 kwietnia 1937 Rok 127

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

**Ceny prenumeraty:**
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.



## Półwysep Apeniński przedłuża się.

Poczynania włoskie w Afryce oraz tych poczynań rezultaty biją w świat niby gromem, przeciw któremu nie ma żadnych środków zaradczych. Odnosi się w tej chwili wrażenie, że zarówno, najbardziej w tych rzeczach interesowana — Anglia, jak i zresztą wszyscy inni pogodzili się ze stanem rzeczy, jaki w tej chwili wytworzył się na czarnym kontynencie a jedynie z lękiem myślą o tym, jakby w przyszłości uniknąć dalszych niespodzianek.

Stanęły zaś Włochy w Afryce naprawdę mocną stopą.

Niedługo będzie rok, jak armie Negusa zostały pobite i rozproszone a Addis Abeba dostała się w posiadanie zwycięskich wojk marsz. Badoglio. Zaraz po tym Włosi przystąpili do zorganizowania i skolonizowania podbitego kraju według planów, opracowanych jeszcze przed rozpoczęciem wyprawy abisyńskiej. Pod względem administracyjnym Abisynia złączona została z obu koloniami wschodnio-afrykańskimi, Erytreą i Somali i objęta wspólną nazwą „Afryki Wschodniej" (Africa Orientale). Wzorem dawnych legionów rzymskich równocześnie z podbojem Abisynii, rozpoczęła się akcja kolonizacyjna, rozszerzona po zakończeniu wojny. W chwili obecnej pracuje w Abisynii armia, złożona z 110 tysięcy robotników, którzy dotychczas wybudowali około 3000 km. nowych dróg.

Może jeszcze silniejsze wrażenie, niż rozlokowanie się Włoch w Abisynii (do czego zresztą opinia miała się czas przygotować w czasie długiej wojny włosko-abisyńskiej) uczyniła ostatnia podróż Musoliniego po Libii. Jedni widzieli w niej jedynie inspekcję włoskich baz militarnych wzdłuż libijskiego wybrzeża Morza Śródziemnego. Drudzy dopatrywali się w niej aktu zaszczepienia potężnej dawki zapału faszystowskiego muzułmanom Trypolitanii i Cyrenajki; inni wreszcie poprzestali na wersji oficjalnej, wedle której konkretnym celem podróży Duce była inauguracja wielkiej drogi translibijskiej, łączącej Tunis z Egiptem, brzemiennej w doniosłe znaczenie dla ekonomicznej ekspansji kolonialnej Włoch.

Jedno jest pewne: ta włoska kolonia śródziemnomorska zamieniła się w ciągu powojennych lat w posiadłość kwitnącą i prawie cywilizowaną, w idealne przedłużenie półwyspu Apenińskiego na ziemi afrykańskiej.

I pewnym też jest, że miała ta podróż w każdym razie bardzo doniosłe polityczne znaczenie. Bądźcobądź jednym z jej celów była odpowiedź na zbrojenia angielskie przez wykazanie kolonialnej potęgi nowego imperium; było ściślejsze nawiązanie kolonii z macierzą, wykazanie pozytywnych rezultatów włoskiej pracy kolonialnej i podkreślenie przyjaznego stosunku Mussoliniego i Italii faszystowskiej do świata muzułmańskiego i do Islamu.

Tak więc dzisiaj, po zdobyciu Addis-Abeby, Libia i Abisynia stanowią dwa kliny włoskie okalające z dwóch stron Egipt i anglo-egipski Sudan. Libia zaś, jakkolwiek jest krajem pustynnym bez widoków na rozkwit gospodarczy, posiada bardzo doniosłe znaczenie strategiczne.

Oczywiście mają te włoskie sukcesy i odwrotną stronę medalu. Wojna w Etiopii wyczerpała kraj, szczególnie pod względem gospodarczym. Powtóre niedawne wypadki w Addis Abebie wykazały, że całkowita pacyfikacja Abisynii będzie dopiero dziełem przyszłości. Trzeba będzie wysyłać tam wciąż nowe kontyngenty wojska. A poza Afryką jest jeszcze Europa. Jest więc Austria, która mimo wszystkich paktów będzie ciągle żywotną sprawą Włoch. Przykrym echem odbiło się na Węgrzech odprężenie stosunków włosko-jugosłowiańskich, itd.

Mussolini musi dobrze baczyć, by jego szczęście nigdzie niedoznało załamania.

L.

## Warszawa w hołdzie ś. p. Szymanowskiemu.

*Warszawa*, 7 kwietnia. (P. A. T.) Wczoraj przed południem w kościele Św. Krzyża odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. Karola Szymanowskiego.

Trumnę ustawiono no wysokim katafalku wś ód zieleni. Na katafalku leżały wieńce od rodziny p. Prezydenta R. P., Ministra Oświaty, Ignacego Paderewskiego i Zarządu miasta. W prezbiterium miejsca zajęli: minister W.R. i OP. prof. Świętosławski reprezentujący Pana Prezydenta R.P., marszałek Sejmu Car, wicemarszałek Senatu Barański, członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Rzeszy von Moltke, podsekretarze stanu w Min. W.R. i O.P. pp. Ferek-Błeszyński i prof. Ujejski, przedstawiciele Min. Spr. Zagran., wiceprez. Podoski w imieniu Zarządu miasta, woj. Jaroszewicz, komendant główny P.P. gen. Kordjan Zamorski, a dalej Senat Państw. Konserwatorium Muzycznego z rektorem E. Morawskim na czele, profesorowie wyższych uczelni muzycznych i ogólnokształcących, szkół artystycznych, reprezentant Polskiej Akademii Literatury, Pen-Clubu Polskiego, Polskiego Radia, Opery, ZASP-u, Związków i Organizacyj literackich, artystycznych, muzycznych i kulturalnych z Warszawy i głównych miast Polski.

Nawę główną i boczne wypełniły tłumy. Nie brakło przedstawicieli żadnej większej instytucji kulturalnej.

Mszę św. żałobną odprawił w asyście duchowieństwa ks. arcybiskup Gall.

Podczas Mszy św. chór i orkiestra Polskiego Radia pod dyr. T. Mierzejewskiego wykonały natchnione dzieło Szymanowskiego „Stabat Mater". Jako soliści wystąpili artyści opery: Mossakowski, Stokowska, Faryaszewska i Szabrańska.

Po zakończeniu mszy, kazanie okolicznościowe wygłosił wicerektor kościoła akademickiego Św. Anny ks. Jachimowski.

Przy dźwiękach chorałów organowych Bacha wyniesiono trumnę z kościoła i umieszczono na wysokim karawanie, zaprzężonym w cztery czarne konie.

Uformował się kondukt żałobny, który otwierały delegacje szkół średnich ze sztandarami w żałobnej krepie, dalej postępowały delegacje ze sztandarami w żałobnej krepie, dalej postępowały delegacje niosące wieńce i duchowieństwo. Przed trumną członkowie Stow. kompozytorów nieśli ordery Zmarłego.

Za karawanem szła najbliższa rodzina, przedstawiciele władz i liczne rzesze publiczności.

Kondukt skierował się Krakowskim Przedmieściem i Trębacką na Plac Teatralny. Tu zatrzymał się przed gmachem opery, a orkiestra operowa z balkonu pożegnała zmarłego kompozytora marszem żałobnym z wagnerowskiej opery „Zmierzch bogów".

Następnym etapem konduktu był gmach Filharmonii, przed którym zebrana orkiestra Filharmonii pod dyr. Ozimińskiego złożyła hołd wielkiemu muzykowi, odegrawszy marsza żałobnego z jego wariacyj fortepianowych „Na sabatową nutę" zinstrumentowanych przez R. Palestra w których mistrz unieśmiertelnił piękno muzyki podhalańskiej.

Następnie kondukt ruszył na Dworzec Główny, gdzie trumnę przy dźwiękach marsza żałobnego Chopina wniesiono do wagonu, którym odjedzie do Krakowa.

———

## Przed pogrzebem śp. K. Szymanowskiego.

*Kraków*. 7. 4. (PAT.) Dzisiaj w dzień uroczystego złożenia ś. p. Karola Szymanowskiego na wieczny spoczynek w grobach zasłużonych na Skałce, Kraków przybrał wygląd żałobny. Na trasie od Rynku głównego, gdzie z kościoła Najświętszej Panny Marii wyruszy kondukt pogrzebowy aż do klasztoru ojców Paulinów na Skałce, na ulicach powiewają czarne żałobne chorągwie. W grobach zasłużonych na Skałce, do których wejście przybrano zielenią, przygotowano sarkofag dla ś. p. Szymanowskiego w sąsiedztwie sarkofagów Asnyka, Wyspiańskiego i Lenartowicza.

* * *

Do Krakowa przybywają liczne delegacje towarzystw muzycznych i różnych organizacyj z całego kraju dla wzięcia udziału w pogrzebie. M. in. przybywa dr. Milan Nosic, wiceprez. miasta Białogrodu wraz z trzema reprezentantami mistrzowskiego chóru jugosłowiańskiego Obilicz. Z Podhala przybywają delegacje górali oraz orkiestra górala Obrochtów, która przy złożeniu ś. p. Karola Szymanowskiego na wieczny spoczynek na Skałce pożegna Zmarłego odegraniem „Na Sabałową nutę".

### ZWŁOKI KAROLA SZYMANOWSKIEGO W KRAKOWIE.

*Kraków*. 7. 4. (PAT.) Dzisiaj o godz. 7 rano przybył do Krakowa wagon żałobny, wiozący zwłoki ś. p. Karola Szymanowskiego. Na dworcu oczekiwali przybycia wagonu: rodzina, przedstawiciele komitetu obywatelskiego z dziekanem U. J. dr. Jachimeckim, reprezentanci zarządu miasta, delegacja krakowskiego Konserwatorium muzycznego, profesorowie i studenci Konserwatorium. Na przodzie ustawiła się delegacja górali z Zakopanego ze sztandarem Związku górali, spowitym w krepę.

Trumnę wyniesiono z wagonu i samochodem KA-2-3, przewieziono do kościoła Mariackiego. Wszystkie latarnie na ulicach spowite są krepą, z domów powiewają flagi żałobne.

O godz. 10.30 rozpocznie się uroczyste nabożeństwo żałobne.

## Weterani b. armii polskiej we Francji u Marszałka Śmigłego-Rydza.

*Warszawa*. 7. 4. (PAT.) W dniu 5 b. m. o godz. 13 pan Marszałek Śmigły-Rydz przyjął delegację Zarządu Gł. Stowarzyszenia weteranów b. armii polskiej we Francji w składzie: przewodniczący minister pełnomocny Józef Wielowieyski, wiceprzew. płk. dypl. pil. Abżółtowski Sergiusz, płk. dypl. Markus Stansław, sekretarz generalny por. rez. Czesław Uhma, zastępca sekr. gen. kpt. rez. Matuszewski Tadeusz i skarbnik kpt. rez. Cybulski Teodor.

Delegacji przewodniczył gen. bryg. dr. Roman Górecki, prezes Zarządu Gł. Federacji P. Z. O. O.

Delegacja wręczyła panu Marszałkowi błękitną księgę, zawierającą rezolucję 5-go walnego zjazdu delegatów stowarzyszenia oraz podpisy członków placówek i okręgów stowarzyszenia.

Równocześnie delegacja prosiła pana Marszałka o objęcie protektoratu nad uroczystościami, związanymi z powstaniem samodzielnej armii polskiej we Francji na prawach armii sojuszniczej.

Pan Marszałek objął protektorat nad tymi uroczystościami, które odbędą się w Warszawie w dniach 4, 5 i 6 czerwca r. b.

———

## Porozumienie niemiecko-sowieckie kaczką dziennikarską.

*Berlin*. 7. 4. (PAT.) Ogłoszony wczoraj półurzędowy komunikat stwierdza, że pogłoski na temat zbliżenia niemiecko-sowieckiego, które ukazały się w części prasy angielskiej wywołały w berlińskich kołach politycznych sensację. Stanowisko Niemiec wobec tych spekulacyj zostało, jak stwierdza dalej półurzędowy komunikat, sformułowane na kongresach partyjnych w Norymberdze w r. 1935 i 1936 w sposób tak oczywisty, że nie może być żadnych wątpliwości co do obecnego jak i przyszłego stosunku Niemiec do Związku sowieckiego.

———

### KREW WIEZIONA W SAMOLOTACH.

*Bern*. 7. 4. (PAT.) Wydano tu odezwę, wzywającą młodych ludzi z całego kantonu do udzielenia pewnej ilości krwi, która będzie zużyta do przeprowadzenia transfuzji ciężko rannym w wojnie hiszpańskiej. Odezwa nawołuje równocześnie do składek na zakupno instrumentów chirurgicznych, lekarstw i aparatów Roentgena. Zebrana krew będzie wysłana samolotami do Hiszpanii. Podobna akcja przeprowadzona będzie również i w innych kantonach Szwajcarii.

# Wiadomości bieżące.

| 7 | Sroda |
|---|---|
| KWIETNI 1937 | Hermana |
| | Jutro: Dionizego |
| | Wschód słońca 4·59 |
| | Zachód „ 18 19 |

TEATR WIELKI.

Środa godz. 19.30 „Madame Sans Gene".
Czwartek godz. 20 „Trubadur".
Piątek godz. 19.30 „Madame Sans Gene".
Sobota godz. 20 „Tosca".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Środa teatr nieczynny.
Czwartek godz. 19.30 „Matura".
Piątek godz. 19.30 „Matura".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ogród Allacha" z Marleną Dietrich.
CASINO: „Dama kameliowa".
CHIMERA: „Słowik z Wiednia".
EUROPA: „Penny".
KOPERNIK: „Jak wam się podoba".
MARYSIENKA: „Bogate biedactwo".
METRO: „Bounty".
MUZA: „San Francisco".
PALACE: „Ordynat Michorowski".
PAN: „Barbara Radziwiłłówna".
PAX: „Pasteur" oraz kolorowy dodatek.
RAJ: „Mały Lord Fauntleroy".
STYLOWY: „Prawo do szczęścia" i rewia.
ŚWIT: „Trędowata", dodatki i aktualności.
TON: „Mały hrabia" i „Pat i Patachon".
UCIECHA: „Mały król" i rewia.

---

FOTOPLASTIKON.

„Siam". Daleka kraina świątyń i dzikich słoni.

---

CYRK FRANCESKO przy ul. Pełczyńskiej. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 16.15 popoł. i 20.15 wiecz.

---

— **Ostatnie przedstawienia „Madame Sans Gene".** Dnia 7-go i 9-go kwietnia bież. roku nieśmiertelna komedia Sardou p. t. „Madame Sans Gene", ciesząca się od blisko 2 miesięcy niesłabnącym powodzeniem. Są to ostatnie przedstawienia tego znakomitego żartu scenicznego w wykonaniu zespołu naszego Teatru z pp.: Jakubińską, Zyczkowską, Krzywicką, Kipeniówną, Krzemieńskim, Niewierowiczem, Szpiganowiczam Kańskim, Więckowskim, Lewickim, Składankiem, Nieprzewskim, Przystawskim, Bu. Trymem, Wilczkowskim i in.

— **Opera — Teatr Wielki.** Niezwykle silne zainteresowanie wzbudziły zapowiedziane na 8 i 10 kwietnia występy premierów opery królewskiej w Bukareszcie o czym świadczy silny pokup biletów. Wszyscy śpiewacy rumuńscy t. z. Pp. Dora Kizner Massini, Dinu Badescu i Serban Tessian, wystąpią w „Trubadurze" i w „Tosce" dnia 8 i 10 kwietnia. Przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie P. E. Massini, generalny dyrektor muzyczny opery w Bukareszcie. — Reżyseruje A. Uluchanow, strona artystyczna całości spoczywa w rękach P. Romana Wragi. Bilety do nabycie w kasie Teatru Wielkiego i w magazynie nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6.

## KRONIKA MIEJSKA.

**Policja lwowska sprawnie działa.** Przed dwoma dniami, jak donosiliśmy, dokonano włamania w mieszkaniu dyr. adm. Teatru Wielkiego p. J. Budzyńskiego. Łupem złodziei padła znaczna ilość garderoby i bielizny, srebro, zegarki i gotówka w łącznej wartości 5000 zł. Jak dowiadujemy się, policja wpadła na trop złodziei i zapewniła nas, że wierzy w odebranie skradzionych przedmiotów i gotówki w najbliższych dniach.

**Włamanie do kiosku.** Eliasz Rittel (Tkacka 28) doniósł policji, że wczoraj w nocy nieznani sprawcy włamali się do kiosku, mieszczącego się w tej realności i skradli 8 lamp sufitowych z bronzu ogólnej wartości 2.000 zł.

**Ogień mieszkaniowy.** W mieszkaniu Szymona Kartnera przy ul. Miodowej l. 9, powstał wczoraj pożar wskutek zapalenia się sufitu od komina. Straż pożarna ogień ugasiła.

**Wydalenie się z domu.** Helena Szanowska (Zborowskich 3), doniosła policji, że dnia 2 bm. wydaliła się z domu jej siostra Kazimiera i dotąd nie powróciła.

**Zamach samobójczy małżonków.** Do mieszkania Teodora Kluka, zamieszkałego w Brzuchowicach przyszli wczoraj małżonkowie Konrad i Stefania Marczyńscy w nadziei, że Marczyński, jako bezrobotny malarz pokojowy znajdzie tam jakieś zajęcie. Gdy jednak nadzieja zawiodła, oboje małżonkowie w zamiarze samobójczym zażyli znaczną ilość luminalu. Oboje desperatów w ciężkim stanie odwieziono do szpitala powszechnego.

---

## Obrady posłów i senatorów

Wczoraj odbyło się posiedzenie Polskiej Grupy Posłów i Senatorów województw płd.-wsch. Treścią obrad były bieżące zagadnienia polityczne i gospodarcze.

---

# Kawaler orderu Lenina.

*Moskwa*, 7. 4. (PAT.) Korespondent PAT-a dowiaduje się ze źródeł nieoficjalnych, iż b. szef G.P.U. a ostatnio ludowy komisarz łączności Jagoda, odznaczony za budowę kanału białomorskiego orderem Lenina, został zwolniony ze swego stanowiska, a następnie aresztowany za defraudacje olbrzymiej sumy, wynoszącej około miliona rubli.

Jagoda po usunięciu go ze stanowiska szefa G.P.U. nie chciał poddać się decyzji CIK-u ZSRR i przez kilka miesięcy decyzje tę sabotował, nie przychodząc zupełnie do biura komisariatu łączności. Całe noce spędzał on na hulankach. Hulanki te pociągnęły za sobą olbrzymie wydatki, na których pokrycie czerpał on z komisariatu łączności. W ostatnich czasach Jagoda począł zjawiać się w biurze, lecz jak ustalić miało dotychczasowe śledztwo, Jagoda będąc jeszcze na stanowisku ludowego komisarza spraw wewn. korzystał podobno z kasy komisariatu łączności, prowadząc rozrzutny tryb życia. Korzystając ze swego wysokiego stanowiska, protegował on swoich przyjaciół, wyszukiwał im intratne posady, ułatwiał otrzymywanie luksusowych mieszkań i t. p.

# Kontr-atak wojsk powstańczych.

*Madryt*, 7. 4. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Wczoraj rano przeprowadziły wojska powstańcze dwa kontrataki, jeden na odcinku Aravaca, drugi w okolicy Carabanchel. Ataki te natrafiały na zacięty opór wojsk rządowych, skutkiem czego nie udało się powstańcom odzyskać utraconych w ostatnich dniach terenów w okolicy drogi, wiodącej do La Coruna. W pobliżu Carabanchel nie powiodło się powstańcom przedrzeć pierścienia wojsk rządowych, otaczających szpital wojskowy. Na odcinku Perdrix zostały postępy powstańców zatrzymane zaporowym ogniem artylerii.

Wojska rządowe zaatakowały przy poparciu ciężkich czołgów odcinki Brunete i Ciempozuelo. Oddziały powstańcze zostały zmuszone do cofnięcia się na pozycje tyłowe. W godzinach popołudniowych walka trwała w zdobytych okopach.

Na odcinku Guadalajara odbywał się jedynie pojedynek artyleryjski.

Lotnictwo rządowe, korzystając z pięknej pogody, wznowiło wczoraj swą działalność. Dokonano szeregu lotów wywiadowczych nad pozycjami, począwszy od Aranjuezu przez front madrycki, Escurial, Guadaramę aż do po najbardziej na północ wysunięte odcinki Guadalajary. Lotnicy zrzucali bomby na pozycje powstańcze oraz ostrzeliwali je z karabinów maszynowych.

---

# Dar Narodowy Trzeciego Maja.

Kościół, szkoła i dom ludowy — to trzy podstawowe czynniki wychowania narodowego, to niezbędne instytucje — gwarantujące polskiej ludności możność zaspokojenia jej potrzeb kulturalnych, duchowych, oraz utrzymania i rozwoju rodzimej polskiej kultury.

Corocznie składany przez społeczeństwo polskie Dar Narodowy 3-go Maja — to jeden z najżywszych wyrazów powszechnej ofiarności na rozwój opieki kulturalnej dla polskiej ludności na ziemiach południowo-wschodnich — spełnianej przez T. S. L.

Uważając, że tylko do najwyższych granic wzmożona ofiarność społeczeństwa może pozwolić na odrobienie zaniedbań lat minionych i pragnąc przyjść z pomocą pracującemu w bardzo ciężkich warunkach w powiecie Sokalskim Komitetowi Budowy Kościołów, Kaplic i Domów Ludowych przy Kole Towarzystwa Szkoły Ludowej — Koło Związku Ziemian powiatu sokalskiego podjęło inicjatywę, by w roku bieżącym, jako odzew na hasło konsolidacji polskiej pracy społecznej, dać przykład powszechnej ofiarności na cele oświaty na Dar Narodowy 3-go Maja.

W dniu 3-go kwietnia b. r. odbyło się w Sokalu pod przewodnictwem p. Edmunda Kraińskiego zebranie, na którym po zagajeniu przez przewodniczącego i przemówieniach p. Romana Żurowskiego, przedstawiciela Zarządu Głównego Związku Ziemian, senatora Potworowskiego i rejenta Kowalskiego, uchwalono jednogłośnie przystąpić na czynnych członków Komitetu Budowy przy Kole T. S. L. w Sokalu i zdeklarowano na Dar Narodowy 3-go Maja 4 place pod budowę domów ludowych, 78 morgów ziemi do dowolnej dyspozycji Komitetu, oraz w materiałach i gotówce około 15.000 zł. — przy czym poszczególni członkowie ofiarowali po 5, 12 a nawet 20 morgów ziemi. — Łączna wartość zgłoszonych ofiar wynosi około 80.000 zł.

Obecny na sali wiceprezes Zarządu Głównego T. S. L. dr. Stefan Uhma, przyjmując te dary, zapewnił, że będą one użyte na prace oświatowe w powiecie sokalskim, oraz podniósł, że w ciągu 46 lat pracy T. S. L., jedynie ofiarność całego społeczeństwa, a w tym w bardzo silnej mierze ziemiaństwa polskiego, pozwoliła na osiągnięcie poważnych rezultatów zwłaszcza w dziedzinie pomocy w budowie kościołów, oraz w tworzeniu szkół i domów ludowych. — Wreszcie starosta p. Roman Kostołowski wyraził uznanie dla zapoczątkowanej akcji, której doraźny efekt jest już imponujący — a przeprowadzony wśród wszystkich ziemian powiatu — pozwoli niewątpliwie na zrealizowanie planu zaspokojenia koniecznych potrzeb kulturalnych polskiej ludności powiatu.

Jeżeli szlachetna inicjatywa ziemian powiatu sokalskiego znajdzie — w co niewątpliwy — licznych naśladowców w całym polskim społeczeństwie, to zbiórka na Dar Narodowy 3-go Maja w bieżącym roku będzie pod względem efektu finansowego daleko wydatniejszą niż w latach poprzednich i będzie dowodem obudzenia się sił nowego rozmachu społeczeństwa polskiego i jego solidarności w pracy nad umacnianiem polskiej kultury na naszych ziemiach.

---

PREZYDENT STARZYŃSKI WE LWOWIE.

W dniu dzisiejszym rannym pociągiem pospiesznym z Warszawy przybyli do Lwowa p. prezydent miasta Warszawy Starzyński i b. premier Skulski, celem wzięcia udziału w zjeździe Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Na dworcu kolejowym powitali przybyłych p. prezydent miasta dr. Stanisław Ostrowski i dyrektor biura OZN. p. mgr. Wróblewski. Goście zajechali do hotelu George'a.

---

DO WSZYSTKICH ORGANIZACYJ I STOWARZYSZEŃ M. LWOWA.

Prezydium Miasta zaprasza wszystkie Organizacje i Stowarzyszenia miasta Lwowa na zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu Święta Państwowego 3-go Maja, które odbędzie się w piątek, dnia 9-go kwietnia br o godzinie 18-tej w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

**Prezydent miasta**
**Dr. Stanisław Ostrowski.**

UDZIAŁ POLSKI W MIĘDZYNARODOWYM KONGRESIE FILOZOFII PRAWA.

*Rzym*, 7. 4. (PAT.) W pierwszych dniach kwietnia odbył się w Rzymie Międzynarodowy kongres filozofii prawa. W kongresie wzięła udział delegacja polska złożona z prof. Makowskiego, rektora Peretiatkowicza, prof. Znamierowskiego i prof. Rundsteina.

---

KATASTROFA LOTNICZA.

*Londyn*, 7. 4. (PAT.) W pobliżu Carlshott wydarzyła się katastrofa lotnicza, w której znalazł śmierć oficer i mechanik. Samolot spadł w morze i zatonął. Dotychczas nie wydobyto zwłok ofiar katastrofy.

---

Z TEATRU WIELKIEGO.

## Wieczór Hanki Ordonówny.

Silnie reklamowana warszawska pieśniarka Hanka Ordonówna, mówiąc szczerze, zawiodła. Należy sobie zdać sprawę, że słuchanie przez przeszło dwie godziny deklamacji-śpiewu, obracającego się w małej skali altowych tonów zmęczyć może najcierpliwszego człowieka tym bardziej, że interpretacja większości utworów jednakowa, po linii patos lub tragedia. Kilka numerów jak np. Śmigus-dyngus odbiegały od monotonnej całości i były naprawdę ładne. Powtórzę, co pisałem w grudniu 1934 po wieczorze Hanki Ordonówny: „Czy nie byłoby właściwsze, by p. Ordonówna urządzała wieczory z dwoma lub trzema artystami rewiowymi? Przeplatanie śpiewów męskich i żeńskich skeczami tańcami, komicznymi duetami itp uczyniłoby wieczór znacznie bardziej interesującym i mniej męczącym. Na solowe występy po dwie godziny może pozwolić sobie wybitnie sławny muzyk, nie przeciętna siła rewiowa, choćby nawet z reklamą stolicy". War.

AWANSE W ADMINISTRACJI OGÓLNEJ W WOJ. TARNOPOLSKIM.

Z dniem 1 bm. otrzymali w woj. tarnopolskim awanse następujący urzędnicy:

Do grupy VII: Bazyli Hołowiński, sekretarz rachunkowy w Urzędzie woj. tarnopolskim.

Do grupy VIII: Marcin Szlagor, sekretarz rachunkowy w Urzędzie Wojewódzkim tarnopolskim.

Boruch Kessler, sekretarz administracyjny w Starostwie pow. czortkowskim, Aleksander Pihut, pomocnik kancelaryjny w Urzędzie Woj. tarnopolskim.

Do grupy IX. Zygmunt Salomon, pomocnik administracyjny w Starostwie pow. kamioneckim. Szczepan Kohowski, pomocnik administracyjny w Starostwie pow. zborowskim.

Do grupy X: Magdalena Pałeryna pomocnica kancelaryjna w Starostwie pow. kopyczyńskim i Anna Bancerówna, pomocnica kancelaryjna w Starostwie pow. brodzkim.

POŚWIĘCENIE SADU W MIEJSKIM ZAKŁ. OPIEKI NAD DZIECKIEM.

W niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia sadu w Miejsk. Zakładach Opieki nad Dzieckiem, przy ulicy Kadeckiej. — Zakłady posiadają własne gospodarstwo prawie zupełnie samowystarczalne, na którym w dużej mierze opiera się utrzymanie Zakładów, w których przebywa około 500 dzieci. Na miejscu dawnego boiska, które przeniesiono w inne miejsce, założono nowy sad w celu rozszerzenia ogrodów zakładowych. Do sadu, udekorowanego emblematami miasta i państwa, wmaszerowały dzieci z muzyką, grona nauczycielskie i zaproszeni goście. — Dzieci odśpiewały „Boże coś Polskę" i inne pieśni. Sad poświęcił ks. Kawecki, po czym nacz. wydz. op. społ. Magistratu Michalewicz wygłosił krótkie przemówienie, w którym zwrócił dzieciom uwagę na wartość pracy, której symbolem jest nowo założony sad. Jeden z wychowanków Zakładów, podziękował za opiekę nad dziećmi i złożył uroczyste przyrzeczenie gorliwej pracy dla dobra Państwa. Następnie odbyło się sadzenie drzewek. Pierwsze drzewko zasadził naczelnik Michalewski, dalej kolejno dyr. Zakładów Dabrowski, ks. Kawecki, radny miejski inż. Błażyński i inni.

## Jugosłowianie we Lwowie

Słynny chór mieszany akademicki „OBILIC" zjeżdża do Lwowa we środę o godz. 16.57. — W sali recepcyjnej na Głównym Dworcu zostanie on przyjęty przez prezydium miasta, konsula Królestwa Jugosławii, Ligę Polsko-Jugosłowiańską i zrzeszenia śpiewacze.

Wszystkie chóry lwowskie zejdą się najpóźniej o godz. 16.30 przed dworcem po lewej stronie, skąd udadzą się na odnośny peron celem powitania gości pieśnią. We czwartek, dnia 8. kwietnia w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego o godz. 20.15 odbędzie się wielki koncert „Obilica" na którym niechybnie znajdzie się cały muzykalny i patriotyczny Lwów. Po koncercie odbędzie się w sali II. Domu Techników zebranie towarzyskie, gdzie młodzież nasza zaprodukuje gościom tańce narodowe polskie. Reszta biletów na koncert po ceni przystępnej do nabycia w składzie nut p. Seyfartha, Akademicka 6.

## Program radiowy.

Czwartek, 8 kwietnia.

**Lwów.** Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Poranek muzyczny. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Orkiestra salonowa. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka dla młodzieży wiejskiej. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Płyty. 15.55: Kącik humoru. 16.05: Płyty. 16.20: Pogadanka dla dzieci. 16.35: Chór męski. 17.15: Koncert. 17.50: „Książka i wiedza". 18: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.25: Płyty. 18.35: Odczyt. 18.50: Pogadanka. 19: Słuchowisko. 19.45: Muzyka rozrywkowa. 20.15: Koncert poświęcony pamięci E. Młynarskiego. 22.30: Muzyka taneczna.

## Po zbiórce na Pomoc Zimową.

Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej oblicza obecnie rezultaty zbiórki urządzonej w dniach 3 i 4 bm. Nie dała ona wprawdzie tak pokaźnych wyników, jak zbiórka jesienna, jednakże przyniosła więcej dochodu, niż przeciętne kwesty uliczne. Puszek wydano ogółem 336, z tego dotychczas obliczono w Miej. Komunalnej Kasie Oszczędności zawartość 203 puszek, które razem przyniosły kwotę 2.980 98 zł. Około 100 puszek pozostaje jeszcze do obliczenia, zatem ogólny dochód wynosić może około 4 tysięcy złotych. Największą kwotę zebrano na dworcu głównym od publiczności przyjeżdżającej i wyjeżdżającej ze Lwowa. Puszka Przysposobienia Wojsk. Kolejowego, które prowadziło zbiórkę na tym terenie zawierała 76.03 zł.

W zbiórce wzięli czynny udział przedstawiciele władz i wybitni obywatele naszego miasta. Przez główną trasę zbiórkową przeszedł z puszką w niedzielę w godzinach południowych p. wojewoda Belina-Prażmowski w towarzystwie p. wicewoj. Chmielewskiego. Przed Bankiem Hipotecznym na pl. Halickim czynni byli przy stoliku członkowie prezydium miasta: prez. dr Ostrowski, wiceprez. Irzyk i wiceprez. Chajes wraz z urzędnikami prezydialnymi zarządu miasta.

Na pl. Mariackim kwestował starosta grodzki Porembalski z urzędnikami starostwa grodzkiego, przed gmachem sądu na ul. Batorego wiceprezes Sądu apelacyjnego z sędziami na ul. Akademickiej prezes Kasyna i Koła lit. art. r. Antoniewicz z członkami zarządu na pl. Bernardyńskim dr Poratyński z inż. Benedyktowiczem i członkami Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej przed Izbą przemysłowo-handlową prezydium Izby, na ulicy Halickiej Kongregacja Kupiecka, na ulicy Szpitalnej urzędnicy Ubezpieczalni Społecznej, na ulicy Rutowskiego wiceprezes Związku Obrońców Lwowa Stawniczy, na ulicy Zyblikiewicza gimnazjum im. Jordana z dyrektorem Kistrynem. koło cerkwi i instytucyj ukraińskich obiegły stoliki grupy i ukraińskie z sen. Decykiewiczem na czele itd. Wydatną pomoc w zbiórce okazało Stowarzyszenie „Leopolia“ oraz Rodzina Wojskowa.

### W SPRAWIE PRZEMÓWIENIA INŻ. DUNINA W RADZIE MIEJSKIEJ.

W związku z interpelacją, wniesioną przez kluby żydowskie Rady Miejskiej z powodu przemówienia inż. Dunina na Radzie Miejskiej dn. 18 marca br. Polskie Koło Radzieckie na posiedzeniu plenarnym w dniu 6 bm. powzięło jednomyślnie następującą uchwałę:

Inż. Dunin w swym przemówieniu z 18 ub. m. stwierdził, że państwo w swej obronności może liczyć w pierwszym rzędzie na Polaków jako obrońców państwa i w konsekwencji tego, jak również w uznaniu faktu cofania się stanu posiadania polskiego we Lwowie, domagał się od Zarządu Miejskiego specjalnej opieki dla placówek kulturalnych i gospodarczych polskich. Polskie Koło Radzieckie solidaryzuje się w zupełności z wymienionymi tezami przemówienia inż. Dunina. (—) Dr Brzeski, prezes. (—) Wanda Przeździecka, sekretarz.

### MIESIĄC PRZECIWGRUŹLICZY WE LWOWIE.

Tegoroczna akcja propagandowa i zbiórkowa Miesiąca Przeciwgruźliczego na terenie całej Polski, przeniesioną została z grudnia r. z. na miesiąc bieżący tj. kwiecień. W miesiącu tym odbędzie się we Lwowie cały szereg wykładów i pogadanek po szkołach i świetlicach, z rozdawnictwem broszur i ulotek. Ponadto na cele walki z gruźlicą odbywa się już zbiórka, przeprowadzana przez sprzedaż znaczka przeciwgruźliczego.

# Zjazd chemików polskich.

*Warszawa*. 7. 4. (PAT.) W Warszawie w lokalu własnym Zw. chemików polskich odbył się 3-ci Zjazd delegatów Związku chemików polskich. Zjazd otworzył prof. dr. Z. Ledochowski, który zaprosił na przewodniczącego prof. dr. T. Miłobędzkiego. Po odczytaniu sprawozdania z działalności związku za rok 1936 przez mgr. St. Błażewskiego — został prezes Zarządu głównego dr. Antoni Morawiecki wygłosił referat na temat „Dążenia i zadania Związku chemików polskich“.

Zjazd delegatów uchwalił następnie wysłanie depesz hołdowniczych do P. Prezydenta, Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego i ministra W. R. i O. P. Wojciecha Świętosławskiego.

W wyniku przeprowadzonych wyborów w skład zarządu weszli m. in. jako prezes dr. inż. Juliusz Lisiecki i jako wiceprezes dr. Antoni Morawiecki i dr. Jan Wiertelat oraz jako sekretarz dr. Marian Lewandowski.

# Walny zjazd T. S. L. w Krakowie.

*Kraków*. 7. 4. (PAT.) W Krakowie obradował wczoraj walny zjazd delegatów Kół i Czytelń Tow. Szkół Ludowych pow. krakowskiego przy udziale około 150 delegatów. Po zagajeniu zjazdu i oficjalnych powitaniach przedstawicieli władz, gości i uczestników zjazdu przemawiali: przedstawiciel władz szkolnych i przedstawiciel Zarządu Gł. T. S. L.

Referat na temat „Wytyczne pracy oświatowej T. S. L. w pow. krakowskim na najbliższą przyszłość“ wygłosił instruktor Zarządu Głównego T. S. L. p. M. Jamka. Po omówieniu spraw organizacyjnych i złożeniu sprawozdań z czynności zarządu Zw. powiatowego komisji rewizyjnej oraz podległych placówek i dyskusji oraz uzgodnieniu wytycznych i programu pracy na najbliższą przyszłość, przystąpiono do wyboru nowych władz Zw. powiatowego T. S. L. Prezesem został wybrany inspektor Sidorowicz (Kraków), wiceprezesami prof. E. Krymski (Kraków) i J. Nowak (Samborek).

Z odczytanego sprawozdania wynika, że Zw. T. S. L. pow. krakowskiego mimo trudnych warunków wykazuje b. dużą żywotność i stały rozwój. W powiecie krakowskim T. S. L. posiada 52 placówki, w tym 23 kół i 29 czytelń. Wycieczek naukowych krajoznawczych urządzono 32, kursów 85 itd. Dochody kół i czytelń T. S. L. wyniosły 15.671.94, rozchody 13,119.23 zł.

# Samolot „Lotu“ wrócił z Palestyny.

*Warszawa*. 7. 4. (PAT.) Wczoraj o godz. 10.38 wylądował w warszawskim porcie lotniczym na Okęciu samolot P.L.L. „Lot“ Douglas, który w dniu wczorajszym rozpoczął z lotniska w Lyddzie pierwszy lot liniowy na trasie Palestyna—Warszawa.

Na lotnisku w Lyddzie zebrały się tłumy ludności z Tel-Avivu i Jerozolimy, które żegnały odlatujący samolot.

Na pokładzie samolotu przybyli z Palestyny do Warszawy major mgr. Piątkowski z małżonką, dyr. „Lotu“ Makowski z małżonką, prezes Krahelski oraz dyr. Ciagliński.

Część pasażerów wysiadła w Czerniowcach i we Lwowie, gdzie samolot lądował o godz. 9 rano.

Samolot przywiózł z Palestyny ponad 20.000 listów oraz znaczną ilość wartościowych towarów.

Załogę samolotu z Palestyny stanowili pilot Długoszewski, radiooperator Eljatowski i mechanik pokładowy Panek.

# Wykopaliska egipskie dla Polski.

*Kair*. 7. 4. (PAT.) Komisja państwowego urzędu starożytności dokonała podziału objektów, wykopanych w Tel-Idfu przez połączoną misję archeologiczną Uniwersytetu warszawskiego i francuskiego Instytutu archeologii wschodniej w Kairze. Z ważniejszych objektów przyznano Polsce: dwie stelle i stół ofiarny z okresu 6 dynastii, jednego sfinksa kamiennego — 120 cm dług., posąg bożka Besa — 60 cm wysokości, kilkadziesiąt waz terrakotowych i diorytowych, parę mniejszych waz alabastrowych, skarabeusze kamienne i t. d. — wszystko z okresu starego państwa (5.000—3.100 lat przed Chr.). Kilkadziesiąt waz, talerzy, figurynek terrakotowych i fajansowych z okresu rzymskiego, beczki gliniane, amfory, tabliczki i t. d. z okresu koptyjsko-bizantyjskiego. Poza tym Polska otrzyma 12 papirusów (fragmenty) i 150 ostraków greckich (teksty na ułamkach ceramiki), w tym 5 ostraków grecko-łacińskich wojskowych (stanowiących niemal unikaty w swym rodzaju) i ok. 120 ostraków, pochodzących z dzielnicy żydowskiej w Idfu (z 1—2 wieku przed Chr.). Podział dokonany przez komisję musi być jeszcze zatwierdzony przez egipskiego ministra oświaty.

Zdaniem prof. Michałowskiego, który łącznie z prof. J. Manteuflem prowadził wykopaliska z ramienia Uniw. warsz., przyznane Polsce zabytki archeologiczne „stanowią jakościowo i ilościowo bardzo cenny materiał muzealny, ilustrujący dobrze sztukę, przemysł artystyczny i kulturę materialną epoki starego państwa oraz rzymskiej. Ale naturalnie — jak było do przewidzenia — urząd starożytności zatrzymał kilka najcenniejszych objektów: wezgłowie alabastrowe Pepi Nefera, hermę, parę naczyń z miedzi i in.“

O współpracy franc. Instytutu archeologii wschodniej w Kairze, a w szczególności o jego dyrektorze p. P. Jouguet, obaj profesorowie polscy wyrażają się ze szczerym uznaniem, jak również o pomocy i życzliwości, okazanej przez p. O. Gueraud, konserwatora muzeum egipskiego.

### Z SALI POL. TOW. MUZ.

## Dora Kalinówna.

Talent Dory Kalinówny jest naprawdę wysokiej klasy. Nie sztuka bowiem recytować różne „szmoncesy“ i powtarzać aż do znudzenia te same piosenki z tym samym „tragico“-nastrojem, który wkońcu u różnych diw estradowych przemienia się w nieznośną manierę. Sztuka natomiast i to wielka ubierać ciekawe, nieraz gryząco wnikliwe parodie, czy satyro-groteski Tuwima i Słonimskiego w tak świetną formę artystyczną i wycieniować najdrobniejsze szczegóły tekstu, jak to czyni Kalinówna. A do tego dołączają się jeszcze dalsze atuty: piękna, ciemnawa barwa głosu — zarówno w mowie, jak i śpiewie, prostota i naturalność, doskonała aparycja, a przede wszystkim naprawdę pierwszorzędna inteligencja artystki.

Nic dziwnego, że dzięki takim walorom skala repertuaru jest bardzo obszerna: od parodyj Hemara i Tuwima aż po naprawdę silne w koncepji i wyrazie utwory Kästnera. Równie dobrze i ujmująco śpiewa Kalinówna różnorodne piosenki ludowe.

**Juliusz Masłowski.**

# Giełda z dnia 7 kwietnia.

### WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

**Dewizy:** Belgia 88:85, Berlin 212.78, Amsterdam 288.55, Kopenhaga 115.69, Londyn 25.85, Nowy Jork czeki 5.26 i pół, kabel 5.26 i siedem ósmych, Oslo 130.18, Paryż 24.29, Praga 18.40, Sztokholm 133.30, Zurych 120.20, Mediolan 27.85. **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 65.50, 5 prc. konw 55.50, 6 prc. dolarowa 55, 4 prc. dolar. 45, 7 prc. stabiliz. 368, 4 prc. konsolidacyjna 54. **Akcje:** Bank Polski 102, Cukier 30.50, Węgiel 20.75, Lilpop 13.50, Ostrowiec 29, Starachowice 32.75, Haberbusch 38,

### LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, mące oraz egzekutywna sprzedaż otrąb jęczmiennych oraz egzekutywne kupno żyta. Pszenica, żyto, jęczmień, owies obniżyły się w cenie. Tendencja lekko zniżkowa, usposobienie spokojne.

### LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Na Giełdzie obroty w akcjach Banku Polskiego po zł. 100.75 przy tendencji spokojnej.

# Front teatralny pod obserwacją.

W następstwie rezygnacji Wilama Horzycy z dalszego kierownictwa Miej. Teatru we Lwowie i rozpisania konkursu przez Zarząd miasta, lwowska sprawa teatralna jest znów otwarta. Można nie przeceniać jej doniosłości, nie sposób jednak zapomnieć o tem, że obsada kierownictwa teatru (może nawet: teatrów!) lwowskich jest sprawą rodzaju kultury teatralnej miasta przeszło 300-tysięcznego. Ubiegłe dziesięciolecie najdobitniej wykazało, jak od osoby dyrektora i rodzaju jego umysłowości zależy repertuar i zespół artystyczny i poziom prezentowanych sztuk. W związku z tym faktem ostatnie dwa przesilenia teatralne miały charakter prawdziwego kryzysu teatralnego, odznaczyły się ponadto wszelkimi cechami walki racyj przeciw racjom, poglądów przeciw poglądom, wpływów przeciw wpływom. W r. 1930 kulturalny Lwów wywalczył sobie Leona Schillera, w półtora roku później niemniej gorąca walka poprzedziła objęcie dyrektury teatrów miejskich przez Wilama Horzycę. Pamiętając te gorące dni przesileń teatralnych życzyć należy z gorącego serca obecnej sytuacji we Lwowie, by uniknęła wszelkich niepotrzebnych wstrząsów, by czynniki miarodajne w chwili powzięcia decyzji otoczone były rzeczową atmosferą zaufania. Na front teatralny naszego miasta zwrócona jest dziś uwaga wszystkich. Obserwacja ta — to dowód troski najżywszej, jaką Lwów otacza sprawy swej kultury.

Bardzo ważnym obligiem obecnej sytuacji teatralnej jest przejęcie spuścizny teatralnej po dyr. Horzycy. Teatr Horzycy — to 5 lat ciągłego repertuaru, wysokich aspiracyj i wysokich osiągnięć. Ponad 180 sztuk przeszło przez scenę Teatru Wielkiego i Rozmaitości. Wśród nich inscenizacje tego typu, co: „Człowiek, który był czwartkiem“ Chestertona, co „Dziady“ w realizacji Schillera, co „Kleopatra“ Norwida, co „Odprawa posłów greckich“, „Peer Gynt“ i „Wyzwolenie“; wśród nich 10 sztuk B. G. Shawa. Równolegle z pracą dramatu szła akcja teatru dla szkół, prezentacie filharmoniczne i staggione operowe. Lwów przyzwyczaił się do najwyższej klasy reżyserów (Schiller, Wierciński, Solski, Strachocki, Cwojdziński, Niewiarowicz, Krasnowiecki, Dąbrowski, Tatarkiewicz, Radulski), dekoratorów (Daszewski, Pronaszko, Rex i muzyków (Palester, Górzyński, Mund) Wiele momentów pracy Horzycy można było krytykować, krytyce bowiem podlega i prowokuje ją każde zjawisko godne uwagi. Nikt nie mógł negować poziomu i jakości osiągnięć scenicznych. To też dziś, gdy dalsza praca Horzycy na zajmowanym dotychczas stanowisku staje się już nieaktualna ze względu na jego rezygnację, należy zdać sobie sprawę z tego, że lata teatru Schillera i Horzycy nakładają na ich następców obowiązek utrzymania wysokiej klasy repertuaru i pociągnięć realizatorskich. Może to nie być scena monumentalna, ani teatr moralitetu, ani placówka społeczna; musi być jednak teatr talentów jasnego repertuaru i samodzielnej decyzji artystycznej.

Sytuacja spoczywa w tej chwili w ręku Zarządu Miejskiego i jego ściślejszego organu: Komisji Teatralnej. Pierwsze kości zostały już rzucone: ogłoszono konkurs na stanowisko dyrektora teatru. Narazie atmosferę przenika cisza. Tu i ówdzie padają pogłoski o nazwiskach kandydatów, pogłoski oczywiście niesprawdzone. Z obowiązku dziennikarskiego notujemy nazwiska wymienione przez różne notatki prasowe, które nie zostały zdementowane. Ubiegają się więc rzekomo o dyrekturę teatru lwowskiego: Jaracz, Osterwa, Adwentowicz, Leszczyński, Warnecki z Warszawy, Wraga z Poznania, Trzciński z Krakowa, Szpakiewicz z Wilna, ze Lwowa zaś reżyserzy Strachocki i Niewiarowicz. Ten ostatni wymieniany jest obok znanego pisarza i człowieka teatru Zygmunta Nowakowskiego, jako stałego współpracownika czy też współdyrektora. Rzecz jasna, że ten front 10 kandydatur na terenie ofert konkretnych uszczupli się prawdopodobnie. Nie można w żaden sposób ustalić już dzisiaj, czyje nazwiska rozpatrywane będą przy debacie finalnej. Poruszanie tej sprawy byłoby w chwili obecnej przedwczesne.

Właściwszą sprawą jest obecnie zebranie warunków i potrzeb kulturalnych Lwowa, te bowiem przemożny będą miały wpływ na uformowanie się atmosfery teatralnej naszego miasta w nadchodzącym nowym okresie dzierżawczym.

Opinia społeczna jednej rzeczy domagać się będzie, by teatr lwowski, jako placówka kresowa — miał charakter czysto polski i by więc przyszłe kierownictwo teatru uniezależniło się od wszelkich wpływów nie rdzennie polskich. Tych właśnie walorów, oprócz fachowych i intlektualnych, wymagać będzie społeczeństwo lwowskie od nowego dyrektora Teatru Wielkiego.

B. W. L.

# Z wiosną — większa aktywność w turystyce Podola.

## Zniżki i ułatwienia dla członków Podolskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Działające od szeregu lat Towarzystwo turystyczno-krajoznawcze na Podolu zwiększa obecnie swą aktywność. Członkom Podolskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego przywrócono obecnie prawa do indywidualnych zniżek kolejowych, a mianowicie prawo do zakupna t. zw. „kolejowych biletów turystycznych 1000 i 2000 kilometrowych" (wynoszących nawet do 50 proc. zniżki od normalnych taryf) oraz pewne ułatwienia przy przejazdach grupowych.

Obecnie każdy członek Podolskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Tarnopolu i w 22 oddziałach prowincjonalnych województwa tarnopolskiego posiada następujące ulgi i zniżki:

25% przy przejazdach na liniach autobusowych w województwie tarnopolskim; 50 proc. przy korzystaniu ze schronisk Towarzystwa (obecnie 5 wraz z dużym Domem wycieczkowym w Zaleszczykach); 50 proc. przy zwiedzaniu jaskiń Towarzystwa w Krzywczu i Uhryniu oraz urządzeń Towarzystwa; zniżki w korzystaniu ze schronisk Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego na terenie całej Polski, na równi z członkami tego Towarzystwa, oraz zniżki grupowe w schroniskach górskich Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego; zniżki taksy klimatycznej w Zaleszczykach na równi z urzędnikami państwowymi; zniżki przy zakupnie wydawnictw Towarzystwa, których obecnie jest 24 (przewodniki, albumy, prospekty, widokówki, plany, książki naukowe); wspomniane na wstępie uprawnienia do zakupna kolejowych biletów turystycznych 1000 i 2500 km.

Zapisy na członków przyjmuje Wydział Centralny P. T. T. K. w Tarnopolu ul. Kopernika 2, oraz oddziały we wszystkich miastach powiatowych i innych miejscowościach. Opłaty członkowskie wynoszą: wpisowe 1 zł., wkład ka roczna 3 zł. (25 gr. miesięcznie), a przy zamierzonym korzystaniu z kolejowych biletów turystycznych ponadto jednorazowo 3 zł. na nalepki, uprawniające do korzystania ze zniżek kolejowych. Nowe legitymacje członkowskie winny być zaopatrzone w fotografię.

Przyznane członkom Podolskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego zniżki i ułatwienia powinny zachęcić do masowego wstępowania w poczet członków Towarzystwa, które ponadto położyło znaczne zasługi dla społeczeństwa swoją 12-letnią działalnością na polu krajoznawczo-oświatowym i rozwoju ruchu turystycznego w województwie i posiada realny dorobek pracy, dzięki czemu jest zaliczone do przodujących i najsilniejszych organizacyj tego typu w Polsce.

## PREMIERA OPERETKI POLSKIEJ W BERNIE SZWAJC.

*Zurych*. 7. 4. (PAT.) Wczoraj odbyła się w operze zurychskiej premiera operetki „Wesele polskie" (Polnische Hochzeit) Józefa Beera, obywatela polskiego. Na przedstawieniu byli obecni członkowie poselstwa R. P. w Bernie i konsulatu R. P. w Zurychu. Operetka osnuta jest na tle stosunków polskich sprzed wojny. Premiera miała duże powodzenie. Autora, który już zeszłego roku wystawił tu z powodzeniem inną operetkę, wywoływano kilkakrotnie.

## KATASTROFA SAMOCHODOWA

*Kielce*. 7. 4. (PAT.) Wczoraj na szosie pod Radomiem wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód osobowy, jadący z wielką szybkością zawadził o słup przydrożny, skutkiem czego jeden z pasażerów Abram Rosenblum z Radomia poniósł śmierć na miejscu, dwaj zaś pozostali, Tadeusz Falkowski i Tadeusz Dłużewski również z Radomia, doznali bardzo ciężkich obrażeń. Właściciel samochodu Schneider, który siedział przy kierownicy, cudem uniknął śmierci.

r. zmarł w Uhnowie lekarz Dr. Stanisław Ożarowski, syn Antoniny Ożarowskiej, urodzony w Jaśle dnia 25 kwietnia 1856 r. bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Wobec tego, że dziedzice zmarłego nie są Sądowi znani, wzywa się wszystkich mogących wykazać swe prawa do spadku do zgłoszenia tych praw tutejszemu Sądowi najpóźniej do jednego roku od daty tego edyktu, z tym, że w razie nie zgłoszenia się dziedziców, spadek przyznany zostanie tym, którzy się zgłoszą, a w razie gdyby nikt nie zgłosił praw do spadku, spadek oddany zostanie jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa.

Sąd grodzki Oddział III.
W Uhnowie, dnia 31 marca 1937 r. 1291

A 587/28. Edykt. W sprawie spadkowej Wasyla Bedrijczuka Michała zmarłego w Mikuliczynie 1928 roku wzywam dziedziców Michała Bedrijczuka do zgłoszenia do roku w tut. Sądzie praw spadkowych inaczej bowiem spadek przypadnie dziedzicom macierzystym.

Sąd Grodzki.
W Delatynie, 30 marca 1937. 1290

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 24/36. Walenty Marchel, syn Jana i Franciszki z Wielgosów, urodzony 4 stycznia 1897 w Wesołej i tam ostatnio zamieszkały, jako żołnierz austriacki zaginął na froncie włoskim pod Monte Santo w 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy
W Rzeszowie 28 stycznia 1937. 1292

I. Km. 476/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru I. Lucjan Fortuna mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Belwederska Nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 kwietnia 1937 o godz. 8.30 w Stanisławowie, ulica Barona Hirscha Nr. 4 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Zygmunta Brettschneidera, składających się z towarów galanteryjnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 18.677. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stanisławów, 5 kwietnia 1937. 1295K

## OGŁOSZENIA PRYWATNE.

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na przepisie art. 48 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 październik 1932 Nr 94, poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że celem ściągnięcia zaległości i resztującego kapitału zpn. z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji w biurze notariusza p. Dr. Bolesława Trzosa we Lwowie przy ul. Batorego 9, w dniu 24 maja 1937 o godzinie dwunastej sprzedaż w drodze drugiej publicznej licytacji trzypiętrowej kamienicy murowanej, położonej w Przemyślu przy ulicy Rejtana l. 12a, obj. wlh. 326/ ks. gr. gm. kat. Przemyśl, przy Sądzie Okręg. w Przemyślu, stanowiącej własność Heni Ries. Cena wywołania wynosi zł 111.000.—, zaś rękojmia zł. 73.000.—

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanym Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15 codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8 do 18-ej z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1937. 1288

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

# Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

II. Km. 2603/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru II. ogłasza, że w dniu 12 kwietnia 1937 o godz. 12.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego warsztacie fabrycznym przy ul. Gródeckiej 47a, składających się z różnych maszyn fabrycznych, oszacowanych na łączną sumę 18.200 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 19 marca 1937. 1300K

I. Km. 2133/36 — 320/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Lelewela 5, II. p. na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 13 kwietnia 1937 o godzinie 8.30 we Lwowie, przy ul. Legionów 23 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika, składających się z konfekcji damskiej, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru I.
Lwów, 3 kwietnia 1937. 1298K

VII. Km. 257/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego Nr. 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 kwietnia 1937 o godz. 10.30 we Lwowie, ul. Boimów Nr. 9 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z 50% z 2 maszyn do wyrobu szpilek i 50% w maszynie do wyrobu pudelek. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 31 marca 1937. 1301K

Km. 200/37. W sprawie egzekucyjn. Galicyjskiej Kasy Oszczędność. Lwów. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mościskach Józef Lech, mający kancelarię przy ul. Mickiewicza na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 kwietnia 1937 o godz. 11-tej w Mościskach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Chaima Leiby Gerbera kupca w Mościskach, składających się z zegara szafkowego w szafce ciemno politurowanej oszklonej, z kredensu pokojowego dużego ciemnego politurowany o 6-ciu szufladach i 4-ch szafeczkach, z kredensu pokojowego ciemno politurowanego o 5-ciu szufladach i 4-ch szafeczkach, z 4-ch krów 3 czarno białe 1 jedna czerwono biała, z kasy ogniotrwałej starej, z 4 obrazów w ramach złoconych, z 6-ciu fotelików skórą obitych, ze stołu ciemno politurowanego, z zegaru ściennego w szafce, z lustra dużego ściennego o białych ramach na podstawie o marmurowym blacie, oszacowanych na łączną sumę 1040 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mościska, 5 kwietnia 1937. 1294K

I. Km. 197/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Lelewela 5, II. p. na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 13 kwietnia 1937 o godzinie 12 we Lwowie, przy ul. Halickiej 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika, składających się z 2 kas ogniotrwałych, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru I.
Lwów, 7 kwietnia 1937. 1299K

Km. 889/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przeworsku Mgr. Andrzej Kuduk, mający kancelarię w Przeworsku, ul. Rynek Nr. 138 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 kwietnia 1937 o godz. 11 w Pantalowicach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należnych do Ks. Stanisława Bulichowskiego, składających się z 1 kredensu dębowego kol. orzech, 1 szafy dębowej jasnej, 1 fisharmonii starszej, 1 garnituru salonowego skł. się z 4 fotelików mniejszych, 2 fotelików większych i 1 otomany obitych brokatem, 1 dywanu na podłogę (4x3½ m), 1 jałówki czarnej z białem rasowej, 1 krowy czarnej z białem „Alfa" rasowej. Oszacowanie powyższych ruchomości nastąpi w dniu licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Przeworsk, 2 kwietnia 1937. 1296K

### SPADKI.

III. A 397/36. Edykt wzywający nieznanych dziedziców. Dnia 10 października 1936



Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.